

## ANNA NAWROT ur. 1960; Jarosław



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	To było straszne
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Nawrot Anna (1960- ), Galeria "Biała", wystawy, Lublin, Lipski Dariusz (1960- )

### To było straszne

Była, pamiętam wystawa Darka Lipskiego, który przyjechał w ostatnim dniu, i dosłownie ja przetrzymywałam ludzi na korytarzu. Okazuje się, że mieszkał wtedy w Warszawie, ale dosłownie w ostatniej chwili wszystko było robione. I to taki był montaż prosty, ale w ostatniej chwili; że ja przetrzymywałam ludzi przed wejściem i się z pół godzinnym opóźnieniem [zaczęło]. To było straszne. To dzisiaj, teraz lubię mieć komfortową sytuację. Lubię mieć taki moment, dzień, żeby wcześniej było zrobione. Ale u nas montaż, generalnie wyglądają w ten sposób, że: w piątek o godzinie 17 zamyka się wystawa i następną wystawę otwiera się w następną piątek o godzinie 18. No, ja dzisiaj jestem tutaj u Państwa, jest godzina druga, czyli właściwie za cztery godzinny powinnam otworzyć następną wystawę. Ale tak nie będzie z uwagi na to, że wystawa „Dwurnik - Nikifor” została przedłużona, a idea następnej wystawy jest zupełnie inna, bo my tą wystawę musimy sami na miejscu zrobić. Bo robimy rekonstrukcję wnętrza, czyli będzie malarstwo, powiedzmy na podłodze, jakieś tam tapety na ścianach, pełna dokumentacja i tak dalej. I to jest wystawa specyficzna, i ona będzie wymagała od nas ogromnej pracy, takiej czysto technicznej i plastycznej również, i dlatego ta wystawa będzie nieco później. Ale generalnie można uznać, że w 95 % to jest: w piątek zamknięcie i już następną wystawę. I ona z reguły trwa cztery tygodnie. Czasami trwa więcej, bo jak, na przykład są jakieś święta, jakieś takie długie weekendy, to robimy pięć tygodni, bo wtedy wyłączamy te dni. Wystaw są czynne codziennie od 11.00 do 17.00. Na przykład, pewnie że należałoby wystawy również otwierać w soboty i w niedziele. Czasami robimy takie próby, ale ponieważ pracujemy we dwoje, z Jasiem (Gryką-dop.red.), mamy rodzinę, to tą sobotę i niedzielę poświęcamy dzieciom. Ale jak trzeba, to oczywiście przyjeżdżamy i robimy te wystawy, i pilnujemy tych wystaw również.

Data i miejsce nagrania	2008-04-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Karolina Kryczka, Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"